



Warszawa, dnia 5. 09. 2016 r.

**PK VIII TK 62.2016**

**P 7/16**

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY KANCLARIA	
wpl. dnia	06. 09. 2016
L.dz. ....	L.zał. ....

**TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY**

W związku z pytaniem prawnym Sądu Okręgowego w Gdańsku XV Wydział Cywilny, czy art. 49<sup>1</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.), rozumiany w ten sposób, że użyte w nim sformułowanie „w razie bezczynności spółdzielni” obejmuje każdą postać bezczynności, czyli niepodjęcia przez organ wykonawczy spółdzielni czynności niezbędnych do wyodrębnienia lokalu i przeniesienia jego własności na uprawnionego, a zatem także czynności, o których mowa w art. 41 i 42 powołanej ustawy, oraz że deroguje art. 49 tej ustawy, jest zgodny z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 28 pkt 6 oraz art. 34 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 1157) –

**przedstawiam następujące stanowisko:**

**na podstawie art. 83 ust. 1 w związku z art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 1157), postępowanie podlega umorzeniu z uwagi na niedopuszczalność orzekania.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny wystąpił z pytaniem prawnym o konstytucyjność art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zwanej dalej u.s.m., rozumianego w sposób opisany w *petitum* tego pytania.

Pytanie prawne zostało wniesione na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w powództwie przeciwko N w S, domaga się, na podstawie art. 17<sup>14</sup> oraz art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu odrębnej własności lokalu użytkowego wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej. Do spornego lokalu użytkowego powodowi przysługuje własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, dla którego to prawa prowadzona jest księga wieczysta. W pozwie ZUS nie wskazał wprost wysokości udziału w nieruchomości wspólnej.

O zawarciu umowy ustanowienia odrębnej własności spornego lokalu i przeniesienia jego własności powód zwrócił się do pozwanej pismem z dnia czerwca 2004 r. Prezydent Miasta S i wydał dwa sprzeczne zaświadczenia dotyczące spełnienia przez sporny lokal warunku „samodzielności”.

Sąd Okręgowy w Gdańsku, postanowieniem z dnia stycznia 2010 r., zmienił tryb postępowania w sprawie z powództwa ZUS na tryb nieprocesowy i sprawę tę przekazał według właściwości do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S

Pismem z dnia sierpnia 2010 r. ZUS sprecyzował żądanie w ten sposób, że domaga się ustanowienia odrębnej własności lokalu, wskazując jednocześnie wysokość udziału w nieruchomości wspólnej.

Postępowanie dowodowe przed Sądem Rejonowym w S dotyczyło ustalenia, czy sporny lokal jest lokalem samodzielny w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy o własności lokali, a jeżeli nie, to czy możliwe jest przeprowadzenie

robót adaptacyjnych, o których mowa w art. 11 ust. 2 tej ustawy. W czasie tego postępowania prowadzone były również rozmowy ugodowe, w których rozważane było przyłączenie do lokalu wnioskodawcy pewnej powierzchni nieruchomości wspólnej.

Z opinii biegłego, sporządzonej w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w S , wynika, że sporny lokal nie ma charakteru lokalu samodzielny i że dla uzyskania przez niego charakteru samodzielności niezbędne jest przeprowadzenie prac adaptacyjnych.

Następnie, postanowieniami z dnia czerwca 2015 r., Sąd Rejonowy w S , odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, zmienił tryb postępowania w sprawie ZUS z nieprocesowego na procesowy i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G

Uzasadniając zarzuty niekonstytucyjności art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w zakresie opisanym w *petitum* pytania prawnego, Sąd Okręgowy w Gdańsku, w pierwszej kolejności, wskazał, że zakwestionowany art. 49<sup>1</sup> u.s.m. stanowi, iż osoba uprawniona do żądania ustanowienia odrębnej własności lokalu, w razie bezczynności spółdzielni, może wystąpić do sądu z powództwem na podstawie art. 64 Kodeksu cywilnego w związku z art. 1047 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego.

Wraz z wejściem w życie tego przepisu nie został jednak przez ustawodawcę uchylony art. 49 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który w ustępie pierwszym przewiduje uprawnienie członka spółdzielni do dochodzenia na drodze sądowej roszczenia o przeniesienie na niego własności lokalu należącego przed dniem wejścia w życie ustawy do spółdzielni, jeżeli spółdzielnia przed upływem 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy nie podejmie czynności, o których mowa w art. 41 i 42 u.s.m., a nie toczy się postępowanie sądowe w trybie art. 43 ust. 5 u.s.m. W przypadku wystąpienia z wnioskiem, sąd orzeka o ustanowieniu odrębnej własności lokalu na zasadach określonych w art. 39-43 u.s.m. Zgodnie zaś z art. 49 ust. 2 u.s.m., postępowanie

w tych sprawach toczy się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o zniesieniu współwłasności.

Z przebiegu prac legislacyjnych nad projektem art. 49<sup>1</sup> u.s.m., podkreśla Sąd pytający, wynika, że zamiarem ustawodawcy było zastąpienie dotychczasowego nieprocesowego trybu postępowania w sprawach o przeniesienie własności lokalu trybem procesowym.

Również w orzecznictwie sądowym, zapoczątkowanym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2009 r., sygn. akt I CSK 379/08, jednolicie przyjmuje się wykładnię art. 49<sup>1</sup> u.s.m., zakwestionowaną w *petitum* pytania prawnego sformułowanego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wskazał, że w powołanym wyżej wyroku Sąd Najwyższy orzekł, iż, zgodnie z zasadą *lex posterior derogat legi priori*, wprowadzony art. 49<sup>1</sup> u.s.m. uchylił przepis art. 49 u.s.m., skoro art. 49<sup>1</sup> u.s.m. reguluje tę samą materię i to w sposób prawidłowy. W razie zgłoszenia roszczenia na podstawie art. 17<sup>14</sup> u.s.m. stosowanie przepisów dotyczących zniesienia współwłasności jest bezprzedmiotowe, albowiem w takim przypadku nie chodzi o współwłasność spółdzielni i członków spółdzielni. Użyte w art. 49<sup>1</sup> u.s.m. określenie „bezczynność spółdzielni” obejmuje zaś każdą postać bezczynności, czyli niepodjęcie czynności niezbędnych do wyodrębnienia i przeniesienia własności lokalu, a więc także czynności, o których mowa w art. 41 i art. 42 u.s.m. Sąd Najwyższy podkreślił również, iż nie ma przeszkód, aby sąd, rozpoznający roszczenie na podstawie art. 49<sup>1</sup> u.s.m., ustalił wszystkie niezbędne elementy do wyodrębnienia i przeniesienia własności lokalu.

Rozumienie art. 49<sup>1</sup> u.s.m. nadane temu przepisowi w orzecznictwie, podkreśla Sąd pytający, nie jest kwestionowane w literaturze przedmiotu. Jednocześnie Sąd Okręgowy w Gdańsku podkreślił, iż podziela stanowisko prezentowane przez Sąd Najwyższy, że w przypadku przewłaszczenia lokali na podstawie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie mamy do czynienia ze współwłasnością (str. 19 pytania prawnego).

Niemniej jednak, w ocenie Sądu pytającego, art. 49<sup>1</sup> u.s.m., w rozumieniu, jakie przepisowi temu nadało orzecznictwo Sądu Najwyższego, pozostaje w sprzeczności z zasadą poprawnej legislacji z tego powodu, że nie zawsze nadaje się ono do przymusowej realizacji żądania zawarcia przez spółdzielnię mieszkaniową umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu.

Tryb dochodzenia przymusowej realizacji uprawnienia ustanowienia odrębnej własności lokalu może być bowiem nieskuteczny w sytuacji, gdy w uchwale zarządu nie został określony odrębny przedmiot własności albo gdy konieczne jest podjęcie innych działań zamierzających do wydzielenia lokalu, np., jak w sprawie zawisłej przed Sądem pytającym, prac adaptacyjnych, dla spełnienia warunku samodzielności lokalu w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy o własności lokali.

Z tego względu, konstytucyjne wątpliwości Sądu pytającego przede wszystkim nasuwa, wyrażona w art. 49<sup>1</sup> u.s.m., przesłanka możliwości przymusowej realizacji roszczenia – „bezczytność spółdzielni”.

Źródłem obowiązku spółdzielni przeniesienia na rzecz spółdzielcy odrębnej własności lokalu, wskazuje Sąd pytający, jest m. in. art. 12 ust. 1, art. 17<sup>14</sup> ust. 1 i art. 17<sup>15</sup> ust. 1 u.s.m. Realizacja określonych w tych przepisach obowiązków wymaga jednak podjęcia przez spółdzielnię mieszkaniową dodatkowych czynności, tj. szeregu przedsięwzięć określonych w art. 41 i art. 42 u.s.m., jak np. działań zmierzających do uregulowania stanu prawnego nieruchomości gruntowej, weryfikacji przesłanki „samodzielności” poszczególnych lokali oraz ustalenia wysokości udziałów w nieruchomości wspólnej przypadających na konkretny lokal. Rezultat tych działań nie zawsze zależy od spółdzielni.

Sąd pytający podkreślił, że nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego w powołanym wyżej wyroku, sygn. akt I CSK 379/08, iż „nie ma przeszkód, aby sąd rozpoznający roszczenie na podstawie art. 49<sup>1</sup> u.s.m. mógł ustalić wszystkie niezbędne elementy do wyodrębnienia i przeniesienia

własności lokalu” (str. 21 pytania prawnego). W ocenie Sądu pytającego bowiem, w opisanych wyżej sytuacjach, w postępowaniu cywilnym w trybie procesowym nie ma możliwości zastąpienia „bezczynności spółdzielni” jakimikolwiek działaniami procesowymi. W postępowaniu procesowym sąd orzeka bowiem o zgłoszonym żądaniu, pozostaje nim związany i nie może wykroczyć poza jego zakres (art. 321 k.p.c.).

Żądanie pozwu w postępowaniu o stwierdzenie obowiązku złożenia oświadczenia woli (art. 64 k.c.) powinno zatem wskazywać osobę, której pozwany ma złożyć oświadczenie woli, oraz konkretyzować treść tego oświadczenia, tak aby na podstawie samej sentencji wyroku uwzględniającego powództwo nastąpił żądany skutek prawny.

W przypadku żądania ustanowienia odrębnej własności lokalu konieczne jest zatem określenie co najmniej rodzaju, położenia i powierzchni lokalu oraz pomieszczeń przynależnych, wysokości udziału w nieruchomości wspólnej oraz samej nieruchomości wspólnej przez oznaczenie księgi wieczystej. Zatem, jeśli nie jest uregulowany stan prawny nieruchomości lub gdy nie została podjęta przez zarząd spółdzielni uchwała o określeniu przedmiotu odrębnej własności lokali, powód nie ma możliwości określenia treści żądanego oświadczenia.

Propozycja, aby w postępowaniu procesowym na podstawie opinii biegłego ustalana była powierzchnia lokalu oraz udział w gruncie związany z lokalem kłóci się zaś z zasadą kontradiktoryjności procesu cywilnego. W postępowaniu procesowym postępowanie dowodowe służy bowiem weryfikacji twierdzeń strony o stanie faktycznym, nie zaś ustaleniu treści żądania.

Nieadekwatność procedury przewidzianej w art. 49<sup>1</sup> u.s.m., wskazuje Sąd pytający, uwidacznia się na tle sprawy, w związku z którą wniesione zostało pytanie prawne.

Dla uzyskania przez sporny lokal cechy samodzielności konieczne jest bowiem przeprowadzenie prac adaptacyjnych. Sąd nie ma jednak możliwości wydania, na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o własności lokali, postanowienia

wstępnego upoważniającego uczestnika do wykonania takich prac, gdyż przepis ten ma charakter wyjątkowy i dotyczy postępowania nieprocesowego.

W konsekwencji, może więc dojść do sytuacji, że uwzględnienie żądania powoda nie będzie możliwe wobec ustalenia okoliczności, że lokal, który ma stać się przedmiotem odrębnej własności, nie jest lokalem samodzielny.

Rozwiązanie art. 49<sup>1</sup> u.s.m., w ocenie Sądu pytającego, przewiduje zatem mechanizm nieadekwatny dla realizacji celu, jakim jest umożliwienie uwłaszczenia. W pewnych sytuacjach pozbawia on osoby uprawnione do nabycia odrębnej własności lokalu możliwości sądowego dochodzenia roszczeń, przez co narusza również art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zastosowany w art. 49<sup>1</sup> u.s.m. przez ustawodawcę procesowy tryb postępowania sądowego uniemożliwia osobie zainteresowanej uzyskanie sprawiedliwego wyroku, w przypadku gdy spółdzielnia nie podejmuje czynności zmierzających do określenia przedmiotu odrębnej własności.

Nadanie w orzecznictwie, użytemu w art. 49<sup>1</sup> u.s.m., pojęciu „bezczynność spółdzielni” takiego znaczenia, że odnosi się ono nie tylko do zaniechania przez spółdzielnię mieszkaniową złożenia oświadczenia woli, ale również do zaniechania podjęcia przez nią czynności, o których mowa w art. 41 i art. 42 u.s.m., skutkuje tym, że przepis ten oraz jego utrwalona wykładnia są sprzeczne z zasadą poprawnej legislacji.

Ponadto, w ocenie Sądu pytającego, uznanie przez Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku, sygn. akt I CSK 379/08, iż, zgodnie z zasadą *lex posterior derogat legi priori*, art. 49 u.s.m. został derogowany, jest poglądem wadliwym. Zdaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku bowiem, przepisy art. 49 u.s.m. i art. 49<sup>1</sup> u.s.m. nie dotyczą tych samych sytuacji. Różnica w hipotezach obu norm sprawia, że reguła kolizyjna *lex posterior derogat legi priori* nie może znaleźć zastosowania (str. 22-23 pytania prawnego).

Zgodnie z art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Pytanie prawne, zgodnie z art. 193 Konstytucji, należy do środków inicjujących kontrolę konkretną. Z tego względu musi ono spełniać przesłanki: podmiotową, przedmiotową i funkcjonalną.

W niniejszej sprawie wątpliwości nasuwa spełnienie przez pytanie prawne Sądu Okręgowego w Gdańsku przesłanki przedmiotowej.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, przesłanka przedmiotowa oznacza, że „przedmiotem pytania prawnego może być tylko taki przepis (norma prawna), który zostanie zastosowany przy orzekaniu w sprawie, w której przedstawione zostało pytanie prawne (zob. postanowienia TK z 20 listopada 2008 r., sygn. P 18/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 168, cz. II, pkt 1.1 uzasadnienia oraz z 27 października 2008 r., sygn. P 1/07, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 150, cz. II, pkt 2 uzasadnienia, a także powołane tam orzecznictwo TK). Albowiem tylko w takim wypadku od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem pytającym” [postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. P 43/10, OTK ZU(A) z 2012 r. Nr 11, poz. 139]. Pytanie prawne nie może być natomiast „traktowane jako środek służący usuwaniu wątpliwości co do wykładni przepisów, których treść nie ma jednoznacznej interpretacji w ich stosowaniu. Trybunał Konstytucyjny nie może też rozstrzygać wątpliwości prawnych związanych ze sprawowaniem przez sądy wymiaru sprawiedliwości (por. K. Kolasiński, Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego, "Państwo i Prawo" z. 9/2001, s. 25) (...) Trybunał Konstytucyjny przypomina, że nie jest właściwy do kontrolowania interpretacji przepisów w praktyce sądowej, chyba że wystąpi



problem związany ze stosowaniem prawa, które w praktyce przyjęło formy zasadniczo odbiegające od treści i znaczenia przyznanych mu przez prawodawcę. Nie można zadawać pytań prawnych w celu uzyskania wiążącej wykładni danego przepisu przez Trybunał Konstytucyjny (por. w szczególności postanowienie TK sygn. P 16/03). Trybunał Konstytucyjny nie ocenia bowiem prawidłowości interpretowania i stosowania przepisów przez sądy (zob. zwłaszcza postanowienie TK z 22 marca 2000 r., sygn. P 12/98, OTK ZU nr 2/2000, poz.67). W świetle treści art. 193 Konstytucji, powtórzonej na płaszczyźnie ustawowej w art. 32 ust. 3 ustawy o TK, nie można przedmiotem pytania czynić wątpliwości co do sposobu stosowania prawa przez sądy. Rozstrzygnięcie sprawy przez sąd pytający wymaga ustalenia, jakie przepisy - na poszczególnych szczeblach systemu źródeł prawa - znajdują zastosowanie w sprawie i jakie są ich wzajemne relacje. Interpretacja przepisów ustawowych i podustawowych ma być dokonywana w zgodzie z normami, zasadami i wartościami konstytucyjnymi” [postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. P 16/12, OTK ZU(A) z 2012 r. Nr 11, poz. 142].

Zakwestionowany przepis art. 49<sup>1</sup> u.s.m. stanowi, że „[o]soba, która na podstawie ustawy może żądać ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu, w razie bezczynności spółdzielni, może wystąpić do sądu z powództwem na podstawie art. 64 Kodeksu cywilnego w związku z art. 1047 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego”.

Z przedstawionego przez Sąd pytający stanu faktycznego i prawnego sprawy, w związku z którą wniesione zostało pytanie prawne, wynika, iż art. 49<sup>1</sup> u.s.m. stanowić będzie podstawę rozstrzygnięcia sprawy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o nakazanie pozwanej spółdzielni mieszkaniowej złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu odrębnej własności lokalu użytkowego wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej.

Art. 49<sup>1</sup> u.s.m. mógłby zatem podlegać kontroli Trybunału Konstytucyjnego w trybie rozpoznania pytania prawnego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku konstytucyjnej ocenie poddał utrwalone w orzecznictwie rozumienie tego przepisu, co, jak słusznie wskazuje Sąd pytający, nie powinno, co do zasady, stanowić negatywnej przesłanki merytorycznego rozpoznania sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, „jeżeli określony sposób rozumienia przepisu ustawy utrwalili się już w sposób oczywisty, a zwłaszcza jeśli znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź Naczelnego Sądu Administracyjnego, to należy uznać, że przepis ten - w praktyce swego stosowania - nabrał takiej właśnie treści, jaką odnalazły w nim najwyższe instancje sądowe naszego kraju (zob. przede wszystkim wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82 oraz np. orzeczenia TK z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107, z 6 września 2001 r., sygn. P 3/01, OTK ZU nr 6/2001, poz. 163, z 28 stycznia 2003 r., sygn. SK 37/01, OTK ZU nr 1/A/2003, poz. 3, z 3 czerwca 2008 r., sygn. K 42/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 77). Trybunał Konstytucyjny uznaje tym samym, że normatywną treść przepisu nadawać może także praktyka jego stosowania. Ukształtowany w procesie stosowania prawa określony sposób rozumienia przepisu odbiegać może dalece od literalnego brzmienia, jakie nadał mu prawodawca. Organy stosujące prawo, w tym przede wszystkim sądy, mogą w drodze wykładni prawa wydobywać z aktów normatywnych treści nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowania wymaga Konstytucja. Z tej też racji Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne objęcie swą kognicją także takich treści normatywnych, które zostały niejako twórczo wyprowadzone z aktu normatywnego w drodze jego utrwalonej w sposób oczywisty wykładni. Jednak w takiej sytuacji kognicja Trybunału Konstytucyjnego nie obejmuje - co oczywiste - orzeczeń sądowych czy też

innych rozstrzygnięć organów stosujących prawo. Przedmiotem kontroli konstytucyjności jest treść, jaką przepisy prawa nabrały w drodze utrwalonej praktyki ich stosowania” [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2010 r. w sprawie o sygn. K 10/08, OTK ZU(A) z 2010 r. Nr 8, poz. 81].

Ocenę dopuszczalności merytorycznej kontroli art. 49<sup>1</sup> u.s.m., rozumianego w sposób opisany w *petitum* pytania prawnego w niniejszej sprawie, poprzedzić należy omówieniem kontekstu historycznego tej regulacji oraz jej obecnego otoczenia normatywnego, ograniczonym, z uwagi na przedmiot sprawy zawisłej przed Sądem pytającym, do rozwiązań dotyczących przeniesienia własności lokalu, do którego przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, jak wynika z uzasadnienia jej projektu, miała na celu „wprowadzenie takiej regulacji prawnej, która byłaby dostosowana do zachodzących w kraju zmian - w sferze politycznej, społecznej, a zwłaszcza ekonomicznej. Powinny to być przy tym zmiany radykalne, prowadzące do przekształceń systemowych, a nie tylko poprawiające obecnie obowiązujące prawo” (Druk Nr 407 Sejmu RP III Kadencji, dostępny na stronach internetowych Sejmu RP).

Ustawą tą zniesiona została dotychczasowa możliwość ustanawiania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu i zastąpienie tego prawa prawem odrębnej własności lokalu. Dotychczas ustanowione spółdzielcze własnościowe prawa do lokalu zostały zachowane, przy jednoczesnym stworzeniu członkom spółdzielni mieszkaniowych możliwości ich zastąpienia, na ich wniosek, prawem własności lokalu (art. 39 u.s.m. w brzmieniu pierwotnym).

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu zostało następnie przywrócone na mocy ustawy z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o

spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 2058 ze zm.), zwanej dalej ustawą nowelizującą z 2002 r., przy jednoczesnym zachowaniu prawa do przekształcenia tego prawa w prawo własności lokalu (art. 17<sup>14</sup> u.s.m., dodany ustawą nowelizującą z 2002 r.).

Obecnie, od dnia wejścia w życie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873), zwanej dalej ustawą nowelizującą z 2007 r., spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nie może być ustanawiane w budynkach wybudowanych na gruncie, do którego spółdzielni przysługuje prawo własności lub prawo użytkowania wieczystego. Obowiązujący nadal przepis art. 17<sup>14</sup> ust. 1 u.s.m. zobowiązuje zaś spółdzielnię mieszkaniową do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu, na pisemne żądanie członka lub osoby niebędącej członkiem spółdzielni, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, po spełnieniu wymagań przewidzianych tym przepisem.

Wprowadzając w 2001 r., ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, regulacje umożliwiające członkom spółdzielni uzyskanie własności lokalu, ustawodawca zapewnił im także realizację tych uprawnień.

W art. 35 u.s.m. spółdzielniom mieszkaniowym umożliwione zostało uzyskanie własności posiadanych przez nie gruntów lub ustanowienie na nich prawa użytkowania wieczystego. W art. 41 u.s.m. nałożony zaś został na spółdzielnię obowiązek niezwłocznego zainicjowania postępowania, m. in., w sprawie scalania lub podziału gruntu, jeżeli jest to niezbędne do wydzielenia nieruchomości pozostających w całości własnością spółdzielni, a także rozgraniczenia oraz połączenia nieruchomości, jeżeli bez tych czynności oznaczenie przedmiotu odrębnej własności lokali położonych w obrębie nieruchomości innych niż te, o których mowa w art. 35, byłoby niemożliwe albo działka wydzielona pod budynkiem lub budynkami nie spełniałaby wymogów przewidzianych dla działek budowlanych.

Z kolei, w art. 42 u.s.m., ustawodawca zobowiązał spółdzielnie mieszkaniowe, aby w okresie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy określiły przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu we wszystkich nieruchomościach, na podstawie uchwały zarządu spółdzielni (art. 42 ust. 2 u.s.m.). W art. 42 ust. 3 u.s.m. określone zostały niezbędne warunki, jakie powinna zawierać uchwała zarządu spółdzielni mieszkaniowej w tym przedmiocie. Z uwagi na to, że w sprawie zawisłej przed Sądem pytającym zarząd pozwanej spółdzielni mieszkaniowej dotychczas nie podjął uchwały odkreślającej przedmiot odrębnej własności lokali i żaden lokal nie został wyodrębniony, nie ma potrzeby szerszej analizy przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, dotyczących wymienionych uchwał.

Termin 12 miesięcy, o którym mowa w art. 42 ust. 1 u.s.m., na dokonanie przez spółdzielnie mieszkaniowe powyższych czynności, na mocy art. 8 pkt 4 ustawy z dnia 21 grudnia 2001 r. o zmianie ustaw: o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, Prawo energetyczne, o partiach politycznych, o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych, o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej, Prawo telekomunikacyjne, o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, o spółdzielniach mieszkaniowych, o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001-2006, o zmianie ustawy o zamówieniach publicznych oraz o utracie mocy ustawy o kasach oszczędnościowo-budowlanych i wspieraniu przez państwo oszczędzania na cele mieszkaniowe (Dz. U. Nr 154, poz. 1802), zwanej dalej ustawą nowelizującą z 2001 r., od dnia 1 stycznia 2002 r. został przedłużony do 24

miesiący, liczonych daty wejścia w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Następnie, na mocy art. 1 pkt 31 ustawy nowelizującej z 2002 r., nadającego nowe brzmienie art. 42 u.s.m., początek biegu owego 24-miesięcznego terminu został zmieniony na dzień złożenia pierwszego wniosku o wyodrębnienie własności lokalu w danej nieruchomości. Tym samym, wynikający z ustawy, obowiązek spółdzielni podjęcia określonych czynności w terminie ustawowym przekształcił się w obowiązek ich podjęcia przez spółdzielnię na wniosek jednego z członków spółdzielni.

Należy w tym miejscu odnotować, że przepis art. 42 u.s.m., w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z 2002 r., był przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego.

W wyroku z dnia 20 kwietnia 2005 r. w sprawie o sygn. K 42/02 Trybunał Konstytucyjny orzekł, m. in., iż art. 42 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych „w zakresie, w jakim wyznacza początek biegu terminu realizacji przewidzianego w nim obowiązku spółdzielni mieszkaniowej, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji; przepis ten traci moc obowiązującą po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego wyroku” [OTK ZU(A) z 2005 r. Nr 4, poz. 38], tj. z dniem 29 kwietnia 2006 r. Na marginesie należy zauważyć, iż przepis ten, po zakresowej utracie mocy na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego, nie został zmieniony.

Kolejną ustawą, tj. ustawą nowelizującą z 2007 r., w art. 17<sup>14</sup> u.s.m. dodany został ustęp 1<sup>1</sup>, na mocy którego spółdzielnia mieszkaniowa zobowiązana została do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu w terminie 3 miesiący (od dnia 30 grudnia 2009 r. – 6 miesięcy) od dnia złożenia wniosku o przeniesienie własności lokalu, chyba że nieruchomość posiada nieuregulowany stan prawny w rozumieniu art. 113 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami lub spółdzielnia nie przysługuje

prawo własności lub użytkowania wieczystego gruntu, na którym wybudowała budynek lub wybudowali go jej poprzednicy prawni.

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, w początkowym okresie obowiązywania, zapewniała osobom posiadającym lokale, do których przysługiwało im spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, sądową ochronę prawa do uzyskania własności tych lokali, jeżeli spółdzielnia nie podejmowała, przewidzianych ustawą, czynności dla zrealizowania ich uprawnień.

Art. 49 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w brzmieniu pierwotnym, stanowił:

- „1. Jeżeli przed upływem 12 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie spółdzielnia nie podejmie czynności, o których mowa w art. 41 i 42, a nie toczy się postępowanie sądowe w trybie art. 43 ust. 5, sąd na wniosek członka spółdzielni mieszkaniowej, któremu zgodnie z przepisami ustawy przysługuje, z zastrzeżeniem art. 36, prawo żądania przeniesienia na niego własności lokalu należącego przed tym dniem do spółdzielni, orzeknie o ustanowieniu odrębnej własności lokalu mieszkalnego lub lokalu o innym przeznaczeniu, na zasadach określonych w art. 39-43.
2. Postępowanie toczy się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o zniesieniu współwłasności, z wyjątkiem art. 625. Koszty sądowe postępowania ponosi spółdzielnia.”.

Następnie, na mocy ustawy nowelizującej z 2001 r., dwunastomiesięczny termin na podjęcie stosownych czynności przez spółdzielnię, o którym mowa w art. 49 ust. 1 u.s.m., został dostosowany do nowej długości terminu, wyznaczonego tą ustawą dla spółdzielni, w jakim powinna ona określić przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali w danej nieruchomości (art. 42 ust. 1 u.s.m.), tj. do 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Na podstawie art. 49 u.s.m. sądowej ochronie podlegały zatem wyłącznie roszczenia członków spółdzielni dotyczące lokali, które istniały w dniu wejścia w życie tej ustawy. Postępowanie w tych sprawach toczyło się w trybie nieprocesowym,

Przepis art. 49 u.s.m. został uchylony z dniem 15 stycznia 2003 r. przez art. 1 pkt 40 ustawy nowelizującej z 2002 r.

Art. 1 pkt 40 ustawy nowelizującej z 2002 r. również był przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 42/02.

W wyroku w tej sprawie Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 1 pkt 40 ustawy z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 2 oraz jest zgodny z art. 2 i art. 75 ust. 1 Konstytucji (*vide - op. cit.*).

Oceniając ten przepis ustawy nowelizującej z 2002 r. jako niekonstytucyjny, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż dokonanie przez spółdzielnię mieszkaniową działań przewidzianych w art. 42 u.s.m. „jest niezbędne dla ustanowienia w budynkach danej spółdzielni własności lokali, a więc jest ono warunkiem umożliwiającym członkowi spółdzielni realizację przyznanego mu przez ustawę uprawnienia do nabycia własności lokalu. Działania te wymagają ze strony organów spółdzielni nie tylko wysiłku, ale i poniesienia znacznych często kosztów. Uzależnienie aktualizacji obowiązku od wniosku członka spółdzielni w sytuacji, gdy ustawa nie daje mu do dyspozycji skutecznego instrumentu dochodzenia od spółdzielni realizacji obowiązku, czyni uprawnienie członka do nabycia własności w pewnej mierze iluzorycznym. Instrumentem takim była regulacja przewidziana w art. 49 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, uchylonym przez art. 1 pkt 40 ustawy zmieniającej z 19 grudnia 2002 r. Z tego względu Trybunał Konstytucyjny uznał ten ostatni przepis za niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji” (*op. cit.*).



Kolejną ustawą zmieniającą ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych w omawianym zakresie była ustawa nowelizująca z 2007 r.

Art. 1 pkt 38 tej ustawy dodał do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zakwestionowany przez Sąd pytający, art. 49<sup>1</sup>, stanowiący, że „osoba, która na podstawie ustawy może żądać ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu, w razie bezczynności spółdzielni może wystąpić do sądu z powództwem na podstawie art. 64 Kodeksu cywilnego w związku z art. 1047 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Pozew wolny jest od opłaty sądowej, zaś koszty postępowania sądowego pokrywa spółdzielnia”. Obecnie, w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. P 8/12 [OTK ZU(A) z 2012 r. Nr 7, poz. 85], obowiązuje zdanie pierwsze tego przepisu.

Ustawa nowelizująca z 2007 r. nie uchyliła art. 49 u.s.m., który, zgodnie z orzecznictwem sądowym, omówionym przez Sąd pytający, ukształtowanym w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 42/02, odzyskał moc obowiązującą wraz z ogłoszeniem tego wyroku.

Zauważyć jednak należy, iż, zgodnie z art. 7 ust. 5 ustawy nowelizującej z 2007 r., „zgłoszone na piśmie roszczenia, o których mowa w art. 12, art. 15, art. 17<sup>14</sup>, art. 17<sup>15</sup>, art. 39, art. 48 oraz art. 48<sup>1</sup> ustawy, o której mowa w art. 1, niezrealizowane do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, są rozpatrywane na podstawie niniejszej ustawy”.

Z kolei, w art. 7 ust. 6 tej ustawy ustawodawca rozstrzygnął, iż „do spraw sądowych toczących się i niezakończonych prawomocnym orzeczeniem, stosuje się przepisy niniejszej ustawy”.

Kolejna ustawa, tj. ustawa z dnia 18 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 223, poz. 1779), zwana dalej ustawą nowelizującą z 2009 r., uchyliła, m. in., art. 7 pkt 5 ustawy nowelizującej z 2007 r.

W przepisach przejściowych ustawy nowelizującej z 2009 r. zawarty został natomiast przepis art. 4 ust. 1 i ust. 2 stanowiący:

„1. W przypadku wniosków złożonych:

- 1) przed dniem 31 lipca 2007 r., o których mowa w art. 11<sup>1</sup>, art. 12, art. 17<sup>14</sup>, art. 17<sup>15</sup>, art. 39, art. 48 i art. 48<sup>1</sup> ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu obowiązującym przed tym dniem, oraz
  - 2) od dnia 31 lipca 2007 r. do dnia 29 grudnia 2009 r., o których mowa w art. 12, art. 17<sup>14</sup> i art. 17<sup>15</sup> ustawy, o której mowa w art. 1 - spółdzielnia jest obowiązana, po spełnieniu warunków, o których mowa w art. 12 ust. 1, art. 17<sup>14</sup> ust. 1 i art. 17<sup>15</sup> ustawy, o której mowa w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu w terminie do dnia 30 czerwca 2010 r.
2. W razie niepodjęcia przez zarząd spółdzielni uchwały określającej przedmiot odrębnej własności lokali, o której mowa w art. 42 ustawy wymienionej w art. 1, albo zaskarżenia uchwały do sądu, spółdzielnia jest obowiązana do zawarcia umowy o przeniesienie własności lokalu w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie uchwały zarządu albo od dnia uprawomocnienia się orzeczenia sądu. W razie bezczynności spółdzielni, stosuje się art. 49<sup>1</sup> ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.”.

Jak słusznie wskazuje Sąd pytający, w orzecznictwie ukształtowało się stanowisko, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 42/02, w zakresie dotyczącym orzeczenia o niekonstytucyjności art. 1 pkt 40 ustawy nowelizującej z 2002 r., wywołał skutek *ex tunc*, co oznaczało, że przepis art. 49 u.s.m., uchylony na mocy art. 1 pkt 40 ustawy nowelizującej z 2002 r., „odzyskał” moc prawną ze skutkiem *ex tunc* w chwili ogłoszenia wyroku w organie promulgacyjnym [*vide* – wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja

2009 r., sygn. akt I CSK 379/08 (OSNC z 2009 r. Nr 12, poz. 172) i z dnia 10 grudnia 2009 r., sygn. akt III CSK 110/09 (OSNC z 2010 r. Nr 5, poz. 82)].

We wskazanych orzeczeniach Sąd Najwyższy zajmował się także problemem relacji między art. 49 ust. 2 a art. 49<sup>1</sup> u.s.m.

W powołanym wyżej wyroku w sprawie o sygn. akt III CSK 110/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że „*de lege lata* określenie wzajemnego stosunku przepisów art. 49 ust. 2 i art. 49<sup>1</sup> u.s.m. jest problemem z zakresu wykładni prawa. Rozstrzygnięcie tego problemu wymaga zastosowania jednej z reguł kolizyjnych. Trzeba w związku z tym podkreślić, że oba przepisy są hierarchicznie równe sobie, żaden z nich nie jest przepisem szczególnym wobec drugiego, ponieważ ich zakresy pokrywają się, ale jeden z nich jest wcześniejszy od drugiego. W takim wypadku należy zastosować regułę kolizyjną *lex posterior derogat legi priori*. Zgodnie z tą regułą, art. 49<sup>1</sup> jako *lex posterior* uchylił art. 49 ust. 2 u.s.m. jako *legi priori*. W tej sytuacji należy przyjąć, że po wejściu w życie ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. członkowie spółdzielni i inne osoby uprawnione na podstawie przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych mogą dochodzić roszczenia o ustanowienie odrębnej własności lokalu wyłącznie w procesie, na podstawie art. 64 k.c., art. 1047 § 1 k.p.c. w związku z art. 49<sup>1</sup> i art. 49 ust. 1 u.s.m. Bezczynność spółdzielni, o której mowa w art. 49<sup>1</sup> u.s.m., oznacza sytuację, gdy spółdzielnia nie podejmuje czynności wymienionych w art. 41 i 42 u.s.m., a nie toczy się postępowanie sądowe w trybie art. 43 ust. 5 u.s.m. W takim wypadku sąd, na żądanie osoby, której zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przysługuje roszczenie o ustanowienie (przeniesienie) odrębnej własności lokalu, orzeka, stosując m.in. art. 39-43 u.s.m.” (*op. cit.*).

Jak słusznie wskazuje Sąd pytający, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz do literatury przedmiotu, określona przez Sąd Najwyższy we wskazanych wyżej wyrokach relacja między art. 49

ust. 2 a art. 49<sup>1</sup> u.s.m. ma charakter utrwalony i nie budzi rozbieżności (str. 5 pytania prawnego).

Art. 49<sup>1</sup> u.s.m. został poddany przez Sąd pytający kontroli jako przepis rozumiany w dwojaki sposób, a mianowicie: 1) że użyte w nim sformułowanie „w razie bezczynności spółdzielni” obejmuje każdą postać bezczynności, czyli niepodjęcie przez organ wykonawczy spółdzielni czynności niezbędnych do wyodrębnienia lokalu i przeniesienia jego własności na uprawnionego, zatem także czynności, o których mowa w art. 41 i art. 42 ustawy oraz 2) że deroguje on art. 49 tej ustawy.

Na tle przedstawionego wyżej stanu prawnego, zwłaszcza obowiązującego po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2007 r. (tj. art. 49<sup>1</sup> u.s.m. oraz art. 4 ust. 1 i 2 tej ustawy), oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarówno przyjęte przez Sąd pytający interpretacyjne sformułowanie zarzutu, jak i sama analiza niniejszego pytania prawnego zdają się wskazywać, iż pytanie to nie dotyczy treści zakwestionowanego przepisu art. 49<sup>1</sup> u.s.m., nadanej mu w orzecznictwie, lecz, w istocie, zmierza do ustalenia przez Trybunał Konstytucyjny wykładni przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych co do obowiązywania art. 49 ust. 2 u.s.m., poprzedzonej oceną prawidłowości stosowania przez sądy w omawianym przypadku zasady *lex posterior derogat legi priori*, i, w rezultacie – do ustalenia przez Trybunał Konstytucyjny obowiązującego stanu prawnego, dotyczącego trybu postępowania sądowego, w jakim należy dochodzić roszczenia o przeniesienie własności lokalu w sytuacji, gdy spółdzielnia mieszkaniowa nie podejmuje czynności, o których mowa w art. 41 i art. 42 u.s.m.

Zarzuty sformułowane przez Sąd pytający pod adresem art. 49<sup>1</sup> u.s.m. oparte bowiem zostały na argumentacji polemizującej ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zawartym w wyroku z dnia 20 maja 2009 r., sygn. akt I CSK 379/08, co do relacji między art. 49 a art. 49<sup>1</sup> u.s.m.

Sąd pytający podnosi, że zasada *lex posterior derogat legi priori* została przez Sąd Najwyższy w wyroku w sprawie o sygn. akt I CSK 379/08 wadliwie zastosowana, gdyż art. 49 ust. 1 i 2 u.s.m. „nie dotyczy tych samych sytuacji, co art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Różnica w hipotezach obu norm sprawia, że reguła kolizyjna *lex posterior derogat legi priori* nie może znaleźć zastosowania. Tak więc utrwalona wykładnia art. 49<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych derogująca art. 49 ustawy pozostaje w sprzeczności z zasadą poprawnej legislacji.” (str. 22-23 pytania prawnego).

Sąd pytający krytycznie odniósł się także do stanowiska Sądu Najwyższego, iż sąd rozpoznający roszczenie w trybie art. 49<sup>1</sup> u.s.m. może ustalić wszystkie niezbędne elementy do wyodrębnienia i przeniesienia własności lokalu, użyte zaś «w art. 49<sup>1</sup> określenie "w razie bezczynności spółdzielni" jest na tyle pojemne, że obejmuje każdą postać bezczynności, czyli niepodjęcia przez organ wykonawczy spółdzielni czynności niezbędnych do wyodrębnienia lokalu i przeniesienia jego własności na uprawnionego. Dotyczy to także czynności, o których mowa w art. 41 i 42 u.s.m.» (wyrok Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt I CSK 379/08, *op. cit.*).

Zdaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku, «nie sposób podzielić stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w cytowanym już wyroku w sprawie I CSK 379/2008, że „nie ma przeszkód, aby sąd rozpoznający roszczenie w trybie art. 49<sup>1</sup> u.s.m. mógł ustalić wszystkie niezbędne elementy do wyodrębnienia i przeniesienia własności lokalu”.» (str. 19 pytania prawnego).

Pytanie prawne, jak już wyżej wskazano przy omówieniu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego odnoszącego się do tej problematyki, nie może jednakże dotyczyć prawidłowości ani ustalenia wykładni przepisów.

Niniejsze pytanie prawne nie spełnia zatem przesłanki przedmiotowej.

W tej sytuacji, postępowanie w sprawie niniejszego pytania prawnego, na podstawie art. 83 ust. 1 w związku z art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym, podlega umorzeniu z uwagi na niedopuszczalność orzekania.

Z powyższych względów przedstawiam stanowisko jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
*Robert Hermand*  
Zastępca Prokuratora Generalnego